KURJER WARSZAWSKI

D. 23. Czerwca. — Rok 1838. Sobota. № 164. Jutro, Ś. Jan Chrzciciel. Dzień zaczyna być krótszym.

W kościele XX. *Piiarów* wczoraj rozpoczęło się, a iutro z nieszporami skończy się 40sto-godzinne Nabożeństwo do Serca JEZUSOWEGO. — Powtórne wykonanie Oratorjum Józ: *Elsnera* odbyło się wczoraj. Znawcy z nowem podziwem i zadowoleniem słyszeli to wielkie dzieło, czyniące zaszczyt Autorowi, wykonywaiącym i Warszawie. Wczoraj raczył znajdować się JO. Feldmarszałek Xiążę Warszawski, tudzież znajdowali się JW. Jenerał-Adjutant *Szypow* p. o. Woiennego Gubernatora, wiele Jenerałów i znakomitych osób płci obiej. To Oratorjum wykonane będzie 3ci i ostatni raz w następny Poniedziałek, a dla dogodności osób zatrudnionych w południe, rozpocznie się o go: 3. Cena wnijścia będzie zniżona, o czem afisz doniesie. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono zł. 50 od G. K. dla Szpitalu Ewangielickiego. — Nastałe ciepła, iuż wprowadzaią rozmaite osoby do Wisły dla odbywania kąpieli; ta chęć ochłodzenia się, corocznie wiele zabiera ofiar; tegoletnie utopienie się rozpoczął onegdaj Tomasz *Żukowski*, lat 23 maiący, bezżenny, w służbie zostaiący. — Wyszła z druku 1sza część dzieła: *Sztuka urządzania Gospodarstw wiejskich*, poprzedzona krótko zebraną nauką Gospodarstwa wiejs: przez N. *Kurowskiego*. Wydanie 2gie, powiększone i zupełnie przerobione z rycinami i tablicami. Dzieło to obejmować będzie: *O gruntach i ich uprawie; O nawozach i ich użyciu; O uprawie roślin; Hodowla zwierząt domowych; O przyczynach chorób zwierząt domowych i sposobach leczenia najczęściej się zdarzaiących; O urządzeniach gospodarstwa polowego; O urządzaniu gospodarstwa domowego czyli wewnętrznego.* Całe dzieło około 75 arkuszy obejmuiące, wyjdzie za kilka miesięcy. Cena złp. 40. Przy nabyciu 1ej części, można na nie prenumerować w Redakcji Tygodnika Rolni:-Tech: przy ulicy Długiej Nr 489, po złp. 30. Mieszkaiący na prowincji, mogą ię zapisać podług warunków w Nrze 19 Tygod: Rol: Tech: z r. b. zamieszczonych, i w oddzielnym *dodatku* do pism publicznych dołączonym. — Wczoraj w Teatrze Rozmait: przywołani: po 2 *Mężach* wszyscy, a po *Landarze* JP. *Żółkowski* 2 kroć. — Mam zaszczyt zawiadomić Prześw: Publ:, iż z dniem dzisiejszym otworzone zostały w Pałacu *Paca* przy ulicy Miodowej Salony, w których dostać będzie można każdodziennie Sniadań, Podwieczórków i Kolacji, zalecaiących się doborem potraw i za najpomierniejszą cenę. Wchód do tychże przez nowo otworzoną bramę po prawej stronie w dziedzińcu. *Chojnacki.* — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: zł. od 19 gr. 20 do 19 gr. 22. Assy: Ross: zł. od 185 do 185 i pół. Listy zast: zł. 93 i pół; kupon zł. 2.

Francja. — Przegląd gwardji narodowej ciągle iest przedmiotem uwag pism paryzkich; szczególniej żalą się na środki ostrożności przedsięwzięte przez policję, iedno pismo nazywa to rewją *przy drzwiach zamkniętych.* — Dziennik oppozycyjny zwraca na to uwagę Pana *Mole*, że przeszły rząd bynajmniej nie przyrzekł Anglji stosować się do iej życzeń względem zatrzymania *Algieru.* — P. *Salwandy* Minister oświecenia niedawno wydał rozkaz Prefektom, aby wszystkie bibljoteki rządowe były otwarte dla publiczności, w *Ruen* bibljoteka nie tylko iest otwartą w dniach powszednich do godziny 9ej wieczorem, ale dla rzemieślników nawet w niedzielę przed południem. Przez to klassa wyrobników nabiera także zamiłowania do nauk, mimo to oskarżaią Ministra iako niezdatnego do rozszerzenia oświaty w kraiu. — Przy zdobyciu Algieru siły Marszałka *Klozel* wynosiły 37,357 ludzi i 394 koni, teraz ar-

mja Algierska wynosi przeszło 42,000 ludzi i 7000 koni; mimo to Minister wojny żąda podwyższenia. Od r. 1834 istnieie w Algierze szkoła ięzyka francuzkiego, arabskiego i rachunków; a od r. 1835 Gimnazjum, gdzie wykładaią ięzyk francuzki, arabski, grecki, łaciński, ieografję, historję, fizykę i matematykę; uczniów iest 2287; złożonych z europejczyków, izraelitów i maurów, sami Arabowie iescze nie czuią popędu do oświaty; od r. 1835 także otwartą iest w *Algierze* publiczna bibjoteka. Od r. 1834 skazano za rozmaite przestępstwa 114 Europejczyków, z tych ułaskawiono 30; Muzułmanów 153, ułaskawiono 27; Izraelitów 20, ułaskawiono 13. — Na posiedzeniach izby Deputowa: znowu naradzano się o obwarowaniu Paryża. Szczególniej obstawał za tem Jene: *Bugeaud* (Bižo). — Król wydał do Marszałka *Loban* (Lobo) odezwę, dziękuiącą za gorliwość okazaną przez gwardję narodową w pośpieszaniu na rewję. — 12 b. m. odbyła się w pałacu Tulerji 3 godzinna narada Ministrów, na której znajdował się także Xżę Orleański. — Jeden z dzienników zbiia wiadomość iakoby P. *Mołe* pod czas przeglądu gwardji naro: siedział w pieździe Damy honorowej Królowej; Prezes Rady był konno w orszaku Króla. — Eskadra francuz: przy brzegach *Mexyku* ma być powiększoną do 10 rozmaitych statków. — Pismo ministerjal: zbiia wiadomość iakoby w nocy po rewji aresztowano kilka osób, oskarżonych o przestępstwa polityczne. — 10 b. m. zdarzył się przypadek na kolei żelaznej któryby mógł sprowadzić śmierć wielu osób, 2 szeregi powozów parowych, mimo poprzednio danego a niezrozumianego znaku telegraficznego, z taką gwałtownością o siebie uderzyły, że większa część podróżnych, których było 1,200, mniej lub więcej zostało skaleczonych. Strach, zamięszanie rozległy się w okolicy. Szczęściem nikt życia nieutracił. — Statek parowy *Krokodyl* przywiózł z *Algieru* traktat zawarty przez Marszałka *Wale* z *Achmetem* Beiem szczegóły iescze nie są wiadome. — Francuzi osiadli w państwie *Mexykańskiem* schronili się do *Texjan* lub do stanów Zjed:. — Korweta „la Recherche" (la Reszersz) odpłynęła iuż z *Havru* do bieguna północnego.

Hiszpanja. — Ułani angielscy z eskorty *Espartera*, którzy tak walecznie odznaczali się przy attaku na korpus Jenerała *Negri*, przybyli do S. *Sebastjanu* w celu żadania zaległego żołdu. Jest ich 54, każdemu żołnierzowi należy się 1200 zł. a Maiorowi 1600. — Karliści znowu zaczęli szturm na miasto *Bilbao*, po wrzuceniu 3ch bomb uznali za potrzebę cofnąć się przed przemagaiącą siłą załogi. — Karliści postanowili obledz *Pampelunę* i wszelkie warowne miejsca posiadane przez Izabellistów w Nawarze; rozstrzelali iuż nawet kilka kobiet za to, że chciały udać się z wiśniami na sprzedaż do *Tafali*. Pod *Pampeluną* uwolnili kilku ieńców Karlistowskich. — *Leonel Konde* i *Mendez Wigo* mieli zadać porażkę Karlistowskiemu Jenerałowi *Guergue* i obsadzić *Barbastro*. — Pułkownik *Zurbano* napadł Karlistów pod *Balmasedą*, zabrał im 2 kompanje ieńców, wszelkie bagaże, a nadto uwolnił ieńców izabellistowskich.

Anglja. — Doktor *Morisson* ieden zoskarżonych w Kanadzie o udział w ostatniem powstaniu, został uwolniony. — Peruwjański Jenerał *Balliwian* został pojmany przez Chilijczyków. — Poseł belgicki P. *Van de Weyer* ma zaślubić w *Londynie* córkę Bankiera *Betts*, maiącą posagu 12,000,000 zł. — Prelekcje Panów *Garrison* i innych, miane w *Filadelfji* w przedmiocie uwolnienia murzynów, spowodowały niespokojności w temże mieście. Lud po odpędzeniu strażników policji, gwałtem drzwi wysadził i podpalił zabudowanie. Przybyłym sikawkom niedozwolono gasić, aż cały dom spłonął do szczętu. Mianowicie to oburzyło mieszkańców, że członkowie towarzystwa pracuiącego nad oswobodzeniem murzynów, pro-

wadzili się za ręce z murzynami, na przechadzkach najliczniej odwiedzanych. — Na posiedzeniu izby wyższej w d. 2 b. m. przyięto wniosek, podług którego zniesione zostaie uwięzienie za długi; wyiąwszy, gdy przy bankructwie zachodzi iakie oszustwo.

Niemcy. — Z Berlina wyiechali Król i Xżna *Lignicka* do Szląska. — Ces: Rossyj: Podkanclerzy Hr. *Nesselrode* i Hr. *Matusewicz* 13 b. m. wyiechali z Hamburga do Karlsbadu. — Cesarz *Austrjacki* zachorował na odrę, z tej przyczyny wydaią dzienne buletyny. — Jarmark wełny w Poznaniu b. r. pomyślny był dla właścicieli owczarń. — Xżna *Wilhelmina Marja*, córka Króla *Duńskiego*, 11 b. m. przeieżdżała ze swoim małżonkiem Xciem Karolem *Holsztyńsko-Glücksburskim* do Frankfortu. — Królowa *Saska* wróciła z Mnichowa do Drezna. — Król *Hanowerski* wyiechał do Rotenkirchen w celu odbycia przeglądu woyska pod Northeim. — Małżonka Xcia Piotra *Oldenburskiego* 2 b. m. szczęśliwie porodziła córkę w Petersburgu, która otrzymała imiona: Alexandra Paulina Fryderyka.

Portugalja. — Woysku Królowej *Donny Marji* miało nakoniec udać się poskromić Gerylasów w Algarbji. Michaliści niepokoią okolice *Gwardy.* W Algarbji zabito herszta rozbojników *Gamacho* i iego 14tu spólników.

Turcja. — Na wyspie *Salonice* w 3ch domach wybuchła morowa zaraza. Natychmiast kazano mieszkańcom opuścić te domy i odbyć kwarantannę, do domów zaś przystęp był zabroniony. Dozorcy zapewne uwiedzeni nagrodą pieniężną, wpuścili iednak kilka osób; władza o tem zawiadomiona wydała na dozorców wyrok śmierci. Przykład ten przyczyni się nie mało do zaprowadzenia kwarantanny ścisłej. — Powstanie w *Syrji* ieszcze nie uśmierzone. Druzowie ciągle walczą z Egipcjanami. *Ibrahim* Basza znudzony temi trudami, skłania się nawet do układów.

Rozmaitości. — W *Londynie* P. *Oxlon* przedstawił tamecznemu botanicznemu towarzystwu gatunek szparagu, który również pięknie rośnie w zimie iak w lecie, również może służyć do ozdoby ogrodu, iako też za wyśmienitą potrawę. — Wiadomo, że olej iest zabiiaiącym dla liszek; lecz ieszcze iest sposób łatwieyszy do prędkiego wytępienia tego robactwa. Ćwierć funta mydła rozpuszcza się w 10 kwartach wody, tą rozwolnioną, za pomocą sikawki pokrapia się drzewo na którem liszki zostaią, a wnet robactwo ginie. — Podług przepisów *Mahometa* grzechem iest poświęcić się muzyce, ale Turcy z natury skłonni są do muzyki. Przepis *Mahometa* o muzyce brzmi iak następnie: „Słuchać muzyki iest grzechem przeciw przykazaniu; samemu grać iest grzechem przeciw religji, znajdować w niej przyiemność iest grzechem przeciw wierze, nabawia każdego występku niewiary.“ Mimo to nawet Władzcy tureccy byli miłośnikami muzyki, między temi i teraźnieyszy Sułtan. W pieśniach tureckich nieszczęśliwa miłość, albo tęsknota iest głównym przedmiotem. Turek tkliwy nazywa swoią kochankę: „Moie iagnię, moie oko, moia duszo, moie serce, moia Sułtanko!“ Zakochany śpiewak przyciska przytem wielkiemi palcami swoich rąk gardło i pod uszami, a tak wydaie najpiskliwsze tryle. Śpiew ten nazywa się *miaul*, wyraz podobny do polskiego wyrazu *miauczenie.* — Przed kilką dniami wysykano na iednym z teatrów paryzkich dobrze wypracowaną krotochwilę młodego autora. Ojciec poety zakupił wszystkie bilety i posłał sykaczów, aby syna odwieść od manji pisania sztuk, a tem samem skłonić go do prac innych. — Xiężniczka *Amalja* saska napisała nową dramę: „Dziedzic maioratu.“ — Opera *Czarne domino* nie podobała się w *Berlinie*, ieden z znakomitych krytyków utrzymuie, że muzyka iedynie iest napisaną do tańca, a nie do śpiewu. — W *Badeńskiem* 8 b. m. leżał ieszcze śnieg na ulicy. Tegoż dnia wieczorem zapadła się w *Erdmannsdorf* w Prusiech, świeżo zbudowana

wieża kościelna na 110 stóp wysoka. Kilku ludzi utraciło przytem życie. — Kosztowności a może i życie Panny *Mars* znowu były w niebezpieczeństwie. 12 b. m. garderobiana tej artystki wszedłszy do pokoiu, gdzie stała szafka z kosztownościami, postrzegła, że usiłowano ię gwałtem otworzyć. Natychmiast przywołano Kommissarza policji, dom został otoczony siłą zbrojną, i ściśle zrewidowany. Nakoniec znaleziono w piwnicy ukrytego człowieka. Aresztowanego poznano, był to dawny służący Panny *Mars*, który za oszustwa został z domu wypędzony. Znaleziono u niego długi nóż kucharski, a lubo przysięgał, że nie miał zamiaru użyć go do morderstwa, iednakże można domyślić się, coby zaszło, gdyby Panna *Mars* w nocy za przebudzeniem się, chciała przeszkodzić kradzieży.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Woroniecki Xiążę z Uszlewa: Zamojski Andrzej Hra: z Klemensowa; Bielski Sędzia z Mzurek; Idzykiewicz Tom: Dzie: z Długi, Głuski Fran: Dzie: z z Jasłkowa; Lewicki Maxy: Dzie: z Sysowic; Lipiński Józ: Oby: z Borowa; Rajski Emil Dzie: z Drzewicy; Witoszyński Jan Dzie: z Wichradza.

DONIESIENIA.

Na żądanie opieki nieletnich Wołyncewiczach, oraz z mocy upoważnienia prezydji Trybu: Cywiln: tutejszego, w d. 13/25 b. m. i r. o godzinie 9 zrana, na gruncie wsi Gołąbki zwanej, w Powie: Warszawskim leżącej, sprzedaną zostanie przez publiczną licytacją pozostałość po niegdy Jgnacym i Józefie Małżonkach Wołyncewiczach, składaiąca się z nieco Srebra, Faiansu, Mebli, Garderoby, Bielizny, pościeli, Miedzi, rozmaitych przedmiotów gospodarskich, Bydła rogatego, Koni, trzody chlewnej itp. przedmiotów, a to za gotowe natychmiast płacić się maiące pieniądze. *Antoni Sikorski* Reient.

OSOBA płci męzkiej lub żeńskiej, od Ś. Jana r. b. mieć może za umiarkowanem wynagrodzeniem przy Familji oddzielny Pokój, z osobnym wchodem; przy tem stół, opał, pranie i usługę. Wiadomość na Tłumackiem, w domu dawniej Ossolińskich, u Stróża.

500 Złotych nagrody, sumiennemu znalazcy, który zwróci do Biura Informa: na Krak: Przed: zgubiony PUGILARES ciemno-zielony, safjanowy, w nim znajdowało się złp. 1,100 biletami 100-złotowemi, i inne papiery.

Posiadaiący gruntownie ięzyk polski i ross:, życzy przyiąć obowiązki prywatne za PISARZA lub inne na Prowincji albo w Warszawie, do których iest usposobiony. Wiadomość przy ulicy Ogrodowej pod Nr 876, u Gospodarza domu.

☞ Osoba uzdatniona do wszelkiego Gospodarstwa Rolniczego Wiejskiego, opatrzona w świadectwa, chce wejść w obowiązki do Zarządu Dóbr i Zatrudnień wiejskich; wiadomość w sklepie na Krak: Przedm: na przeciw Zamku pod Nrem 297/8, gdzie sprzedaią się Obuwia damskie.

GORZELANY teoryczno praktyczny, Kawaler, od 2ch lat zostaiący w Królestwie Pols:, znaiący swą sztukę podług najnowszych metod, udoskonalony w Piwowarstwie, to iest w robieniu Piwa Marcowego i Porteru, chlubne na to świadectwo maiący, życzy sobie objąć podobne obowiązki w znacznych dobrach. Adressy pod Lit: R zaprasza się przy ulicy Ogrodowej Nr 821 pod 3ma Murzynami.

Podpisana Wdowa po ś. p. Janie Strzyżewiczu Kupcu i Obywatelu, wzywa wszystkich wierzycieli, aby pretensje swoie dowodami wsparte, ieżeli iakie kto ma do ś. p. męża mego w dniach 25, 26, 27 i 28 b. m. i r. w czasie od godziny 10 z rana poczynaiąc, osobiście lub przez osoby upoważnione podali do protokułu Reienta czynność swą w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu pod Nr 411 odbywaiącego, gdyż po sporządzeniu Jnwentarza sami sobie winę przypiszą, że ich należytości zamieszczonemi nie zostały. Również wzywa tych wszystkich którzy pozostali dłużnemi do handlu męża mego, aby w przeciągu miesiąca od dnia dzisiejszego rachuiąc, należytość oddali, gdyż wrazie przeciwnym kroki prawne przedsięwzięmi zostaną. *Zuzanna Strzyżewiczowa.*

KSIĄŻKA Legitymacyjna należąca do Ludwika Baranowskiego zagubioną została; znalązca raczy oddać do Kommissarza Cyrkułu 7.

Wczoraj wyciągnięte Nra 37.—86.—69.—71.—22.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 17.

TEATR WIELKI. Jutro, 20 raz *Poiedynek.* 32 raz *Jenjusz różowy.*

TEATR ROZMA: Jutro *Ambasador.* 14 raz *Mina.*

ORKIESTRA HERMANA dziś od godziny 7 do 10 na Foxalu. Jutro w Ogrodzie Unrua (Ohma).

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. ŚNIADANIE: Baraninka z roż: a la sarna, Kaczki z roż: mło:, Polędwica z roż:, Potrawa z kurcząt z kalafjora:, Flaki z pieca zwyczaj:, Kotlety cielę: z grosz: i marchew:, Zupa rako: i Rosoł. KOLACJA: Kalafjory z masłem, Zrazy a la nelson, Kurczęta etc.